



Sygn. akt II CSK 291/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa J. Z.

przeciwko L. Z.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 14 lutego 2014 r.

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 12 grudnia 2012 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania, pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w S. utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany przez ten Sąd w dniu 20 stycznia 2010 r., sygn. akt I Nc (...), co do kwoty 271 444,54 zł z ustawowymi odsetkami od określonych kwot oraz co do kwoty 10 671 zł z tytułu kosztów procesu, uchylił nakaz zapłaty pozostałym zakresie i oddalił powództwo.

Sąd ustalił, że strony zawarły związek małżeński w dniu 24 czerwca 1974 r. Od tego czasu małżonkowie zgromadzili majątek obejmujący m.in. dom położony w S. i spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu użytkowego pozostającego w zasobach Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „B.” w S. przy ul. M.. W lokalu tym małżonkowie z córką prowadzili sklep wielobranżowy „K.”.

W związku z decyzją o rozwiązaniu małżeństwa przez rozwód strony postanowiły uregulować sprawy majątkowe. Uzgodniły, że J. Z. wycofa się ze wspólnej firmy, a L. Z. tytułem rekompensaty utraconych dochodów będzie jej wypłacał rentę. W dniu 4 stycznia 2002 r. małżonkowie zawali trzy umowy notarialne: umowę o wyłączeniu małżeńskiej wspólności ustawowej, umowę o częściowym podziale majątku dorobkowego i umowę renty.

Na podstawie umowy o częściowym podziale majątku wspólnego pozwany, otrzymując na wyłączną własność spółdzielcze własnościowe prawo do wymienionego wyżej lokalu użytkowego, zobowiązał się zapłacić powódce tytułem spłaty jej udziału kwotę 280 000 zł w określonych ratach (akt notarialny w tym zakresie stanowił tytuł egzekucyjny).

W umowie renty ustanowionej bez wynagrodzenia pozwany zobowiązał się płacić powódce – do czasu uzyskania przez nią emerytury lub renty z ubezpieczenia społecznego – 4000 zł renty miesięcznej, płatnej z góry ostatniego dnia każdego miesiąca, poczynszu od stycznia 2003 r.; renta podlegała waloryzacji według wskaźnika inflacji ogłaszanego przez Główny Urząd Statystyczny. Strony uzgodniły, że do spraw nieuregulowanych omawianą umową mają zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego. W dniu zawarcia umowy pozwany

wręczył powódce sześć weksli in blanco, stanowiących zabezpieczenie roszczeń z tytułu renty. Przy ich wręczaniu strony nie podpisały deklaracji wekslowej.

Pozwany nie wywiązywał się terminowo ze zobowiązań wynikających z umowy o częściowym podziale majątku dorobkowego, powódka dochodziła więc części należności na drodze sądowej. W dniu 27 czerwca 2003 r. pełnomocnik pozwanego wysłał do pełnomocnika powódki pismo, w którym wskazywał, że przy zawarciu umowy o częściowym podziale majątku wspólnego została zawarta deklaracja wekslowa.

We wrześniu 2003 r. pozwany przestał płacić powódce umówioną rentę, ponieważ uznał, że zachowuje się ona niegodziwie. Zarzucił powódce, że bez jego wiedzy kupiła córce mieszkanie za pieniądze pochodzące z prowadzonego sklepu. Pełnomocnik pozwanego w piśmie z dnia 24 września 2003 r., skierowanym do pełnomocnika pozwanej, zażądał okazania weksli do dnia 1 października 2003 r., zapewniał jednocześnie, że wydanie weksli może przyczynić się do dobrowolnego wykonania zobowiązań wynikających z umowy o częściowym podziale majątku wspólnego. W piśmie z dnia 31 października 2005 r., wysłanym do powódki, pełnomocnik pozwanego złożył oświadczenie o odwołaniu umowy renty; jako podstawę odwołania wskazał art. 900 w związku z art. 906 § 2 k.c. Powódka otrzymała to pismo w dniu 4 listopada 2005 r.

W październiku 2005 r. odbyła się rozprawa rozwodowa. Na korytarzu sądowym strony i ich pełnomocnicy rozmawiali o możliwości orzeczenie rozwodu bez orzekania o winie. Pozwany wówczas domagał się od powódki także zwrotu weksli. Strony uzgodniły rozwód bez orzekania o winie, nie doszły natomiast do porozumienia w sprawie zwrotu weksli.

Pismem z dnia 3 marca 2006 r. powódka powiadomiła pozwanego, że – wobec niepłacenia renty – wypełniła jeden z weksli na kwotę 105 248,35 zł, stanowiącą sumę rat renty od października 2003 r. do października 2006 r. Poinformowała go również, że weksel jest płatny w dniu 6 kwietnia 2006 r. i tym terminie oczekuje jego wykupienia. W dniu 31 października 2006 r. Sąd Okręgowy w S. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, sygn. akt I Nc (...), którym

nakazał L. Z., aby zapłacił J. Z. 105 248,35 zł z ustawowymi odsetkami i 4931 zł kosztów procesu.

Zainicjowane przez powódkę przed Sądem Rejonowy w S. wnioskiem z dnia 31 października 2008 r. postępowanie pojednawcze w celu uregulowania ugodą zapłaty 189 350,77 zł z ustawowymi odsetkami z tytułu renty za okres od listopada 2005 r. do października 2008 r. nie zakończyło się zawarciem ugody.

W dniu 9 listopada 2009 r. pełnomocnik powódki powiadomił pozwanego, że powódka w dniu 9 listopada 2009 r. wypełniła kolejny weksel na kwotę 276 260,80 zł stanowiącą sumę rat renty za okres od dnia 1 listopada 2005 r. do dnia 9 listopada 2009 r. z ustawowymi odsetkami i wskazała datę płatności w dniu 16 listopada 2009 r. Poinformował go również, że z oryginałem weksla może zapoznać się w kancelarii pełnomocnika. Pełnomocnik pozwanego w piśmie z dnia 20 listopada 2009 r. skierowanym do pełnomocnika powódki stwierdził, że pozwana nie ma podstawy do żądania renty wobec odwołania umowy. Podniósł też, że weksle in blanco nie zabezpieczały wykonania umowy renty, a umowę o częściowym podziale majątku wspólnego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że powódka dochodzone roszczenie wywodziła ze zobowiązania wekslowego i ze stosunku podstawowego (umowy renty). Ocena zasadności powództwa obejmowała zatem (także z względu na podniesione zarzuty przeciwko nakazowi) obie wskazane podstawy.

Sąd nie podzielił zarzutu pozwanego, że umowa renty została odwołana na skutek oświadczenia zawartego w piśmie z dnia 31 października 2005 r. Oświadczenie to jest bowiem bezskuteczne, gdyż pozwany nie wykazał, że zostały spełnione, znajdujące zastosowanie na podstawie art. 906 § 2 k.c., przewidziane w art. 896 i art. 898 k.c. przesłanki odwołania umowy renty.

Pozwany nie sprostął także ciężarowi dowodowemu wykazania, że weksel został wypełniony niezgodnie z deklaracją, albowiem zabezpieczał on wykonanie umowy o częściowym podziale majątku wspólnego, a nie umowy renty. Złożony w sprawie weksel odpowiada wymaganiom przewidzianym w art. 101 prawa wekslowego i nie jest on – wbrew zarzutom pozwanego – wekslem na okaziciela, gdyż zawiera termin płatności (16 listopada 2009 r.)

Chybiony jest także zarzut nieprzedstawienia weksla do zapłaty, ponieważ przewidziane w art. 38 prawa wekslowego przedstawienie weksla do zapłaty następuje także w sytuacji, gdy posiadacz weksla – co miało miejsce w sprawie – umożliwi trasatowi zapoznanie się z oryginałem weksla w miejscu jego zapłaty.

Sąd nie podzielił również zarzutu przedawnienia, albowiem dochodzone roszczenie, jako okresowe, przedawnia się z upływem trzech lat (art. 118 i art. 70 prawa wekslowego).

Sąd uwzględnił powództwo częściowo, gdyż suma dochodzonych rat renty za okres od dnia 1 listopada 2005 r. do dnia 9 listopada 2009 r. została wadliwie wyliczona. Korekty wymagało też wyliczenie wysokości odsetek.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że uchylił w całości nakaz zapłaty z dnia 20 stycznia 2010 r., wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w S., sygn. akt I Nc (...), zasądził od pozwanego na rzecz powódki 144 000 zł z ustawowymi odsetkami od wskazanych kwot, oddalił powództwo i apelację w pozostałej części oraz zniósł wzajemnie koszty procesu stron w obu instancjach.

Sąd odwoławczy stwierdził, że „podziela zasadniczo” ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i jego ocenę prawną. Przyjmując, że celem oświadczenia pozwanego z dnia 31 października 2005 r. było zwolnienie się od płacenia renty na przyszłość, uznał, iż skuteczność tego oświadczenia podlega ocenie jedynie na podstawie art. 896 k.c. (regulującego odwołanie darowizny niewykonanej), stosowanego na podstawie odesłania przewidzianego w art. 906 § 2 k.c. W związku z tym stwierdził, że nie ulega wątpliwości, że pozwany nie wykazał, iż zachodzą przewidziane w tym przepisie przesłanki odwołania renty. Zdaniem Sądu dochodzoną przez powódkę zaległą rentę należało zasądzić – ze względu na zasady słuszności – bez uwzględnienia waloryzacji. Zmiana wyroku jest także konsekwencją oddalenia części świadczeń przedawnionych.

Wyrok zaskarżył pozwany w części uwzględniającej powództwo, oddalającą apelację i rozstrzygnięcie o kosztach procesu. W skardze kasacyjnej, opartej na pierwszej podstawie, zarzucił naruszenie art. 102 w związku z art. 101 pkt 2 i 6 prawa wekslowego, art. 898 § 1 w związku z art. 906 § 2 k.c. Powołując się na tę

podstawę, wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bądź o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie wyjaśniono, że w postępowaniu nakazowym opartym na wekslu kwestia ważności weksla jest badana przez sąd z urzędu. W pierwszej fazie tego postępowania ocena zasadności dochodzonego roszczenia jest ograniczona do prawidłowości wypełnienia weksla. W drugiej fazie, wywołanej wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty, dłużnik wekslowy może podnosić zarówno zarzuty formalne, jak i materialne, stanowiące środki obrony przeciwko zobowiązaniu wekslowemu, w tym również – w określonych warunkach – zarzuty dotyczące stosunku podstawowego. Jednakże nawet wtedy, gdy dłużnik nie podniósł zarzutów dotyczących ważności weksla, oceny w tym zakresie powinien sąd dokonać z urzędu. Wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu jest bowiem dopuszczalne jedynie wtedy, gdy weksel spełnia wymagania ważności w chwili dochodzenia praw z niego wynikających. Zatem zarówno w chwili wydawania wekslowego nakazu zapłaty, jaki w późniejszej fazie postępowania, sąd powinien z urzędu zbadać formalne wymagania ważności weksla, tj. ocenić, czy zostały spełnione wymagania przewidziane w art. 1 i art. 101 prawa wekslowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2004 r., V CK 60/04, OSNC 2005, nr 7-8, poz.144).

Tymczasem Sąd odwoławczy podniesiony w apelacji zarzut nieważności weksla – spowodowany zdaniem apelującego niespełnieniem wymagań przewidzianych w art. 101 prawa wekslowego w postaci nieoznaczenia daty i miejsca wystawienia weksla oraz niezamieszczenia w nim przyrzeczenia bezwarunkowego zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej – pozostawił bez rozpoznania, ponieważ uznał, że uległ on prekluzji na skutek niezgłoszenia go w zarzutach od nakazu. W tej sytuacji podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 102 w związku z art. 101 pkt 2 i 6 prawa wekslowego należało uznać za uzasadniony.

Również za uzasadniony należało uznać zarzut wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 898 § 1 w związku z art. 906 § 2 k.c. polegającym na

uznaniu – na skutek błędnej wykładni tego przepisu (i jego, w konsekwencji, niezastosowania) – że przytoczony przepis prawa dotyczy jedynie darowizny wykonanej.

Zgodnie z art. 898 § 1 k.c., znajdującym w myśl odesłania przewidzianego w art. 906 § 2 k.c. zastosowanie do renty ustanowionej – jak w niniejszej sprawie – bez wynagrodzenia, darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Z treści przytoczonego przepisu, a zwłaszcza ze zwrotu „nawet już wykonaną”, wynika jednoznacznie, że uregulowana w art. 898 § 1 k.c. możliwość odwołania darowizny dotyczy zarówno darowizny wykonanej, jak i niewykonanej; wystarczające jest samo zawarcie umowy. Również w piśmiennictwie przyjmuje się, że odwołanie darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego dotyczy nie tylko darowizny już wykonanej, lecz także umowy zobowiązującej, ale jeszcze niewykonanej. Jediną przesłanką odwołania darowizny w tym wypadku jest rażąca niewdzięczność obdarowanego, która musi wystąpić po zawarciu umowy darowizny.

Nie można zatem podzielić odmiennego stanowiska Sądu odwoławczego, że do oceny skuteczności odwołania przez skarżącego umowy renty ustanowionej bez wynagrodzenia znajduje zastosowanie tylko art. 896 k.c., albowiem jedynie ten przepis reguluje odwołanie darowizny niewykonanej. W konsekwencji, niezbędne było rozpoznanie podniesionego przez apelującego zarzutu naruszenia art. 898 § 1 k.c., z odniesieniem się – czego Sąd nie zrobił – do zakwestionowanej oceny poszczególnych dowodów.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.).